

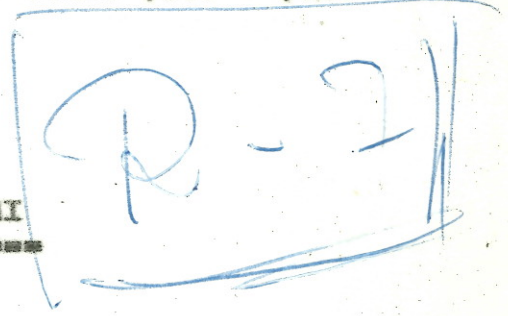
Zdzisław Urbanek

324
Dnia 8.I.1980 r.

Godz. 7.00 - 7.10

indywidualna rozmowa
w formie no godz. 19.00

ROZMOWA ZE SŁUCHACZAMI



Z kronikarskiego obowiązku pierwszą w nowym roku rozmowę o sprawach radia rozpocznę od przypomnienia faktów istotnych w dziejach naszej rozgłośni. Wkracza bowiem Rozgłosnia Polskiego Radia w Bydgoszczy w swój 35 rok istnienia. Spory to szmat czasu a wiek bardzo dojrzały. Pierwsze pokolenie radiowców - a jest w naszym zespole kilku kolegów techników ze stażem pracy równym historii rozgłośni - pamięta pionierskie czasy tworzenia w Bydgoszczy bazy radiowej. Było to w pierwszych dniach po wyzwoleniu miasta, gdy w styczniu 1945 roku po latach okupacji znów odezwały się polskie słowa i polskie melodie z głośników rozmieszczonych wzdłuż ulic. Potem po kilku miesiącach rozpoczęła pracę stacja nadawcza i Bydgoszcz już na stałe zadomowiła się w eterze. Pozostając jeszcze przez moment w tamtych czasach, warto wspomnieć i to, że w owym okresie Bydgoszcz bardzo szybko stawała się znaczącym w kraju ośrodkiem życia kulturalnego: odradzało się polskie życie teatralne, muzyczne, tworzyły się załąki środowiska literackiego i plastycznego.

Powstał silny ośrodek prasowy w Bydgoszczy; już w marcu i kwietniu 45 roku ukazały się dwa dzienniki "Trybuna Pomorska" i "Ziemia Pomorska", a w październiku wychodzi trzecie pismo codzienne "Ilustrowany Kurier Polski". Wydarzeniem o dużym znaczeniu kulturotwórczym staje się czasopismo społeczno-kulturalne "Arkona" skupiające wokół siebie publicystów i literatów. Wielu spośród nich współpracowało w owym czasie z rozgłośnią, a niemało audycji radiowych z tamtego okresu, zwłaszcza słuchowisk, i dzisiaj zaliczyć można do udanych pozycji artystycznych. Wspominam o tym pionierskim okresie nie bez satysfakcji dla zespołu Rozgłośni Bydgoskiej, która w powojennym awansie kulturalnym miasta i regionu odegrała wcale niemałą rolę. Pozostawmy jednak wspomnienia, bo do nich w roku 35-lecia wyzwolenia Ziemi Bydgoskiej powrócić będziemy jeszcze nieraz, a tymczasem ~~zamykamy~~ zatrzymajmy się przez chwilę przy sprawach bieżących.

Zapytują nas słuchacze, czy w nowym roku rozgłośnia nasza zamierza wprowadzić bardziej istotne zmiany w programie i systemie nadawania. Audycje lokalne są częścią składową całości programu Polskiego Radia i emitowane od kilku lat na falach ultrakrótkich w paśmie IV programu.

Zarówno centralnie jak też lokalnie nie przewidujemy w tym roku większych zmian w układzie ramowym, czyli że czas nadawania poszczególnych audycji pozostanie na ogół nie zmieniony.

Jak potwierdzają nasze kilkuletnie doświadczenia, słuchanie radia na falach ultrakrótkich zyskuje coraz większą popularność. Oczywiście zasięg UKF jest zdecydowanie mniejszy aniżeli fal średnich, a zwłaszcza długich, lecz pamiętajmy, że jakość odbioru jest zdecydowanie najlepsza na ultrakrótkich falach. Bydgoski ośrodek nadawczy zapewnia dobrą słyszalność programów emitowanych na UKF w promieniu około 100 km. Praktycznie oznacza to, że docieramy z audycjami do odbiorców województw:bydgoskiego, toruńskiego i wrocławskiego. Jest to wcale niemała liczba odbiorców. Aktualny stan zarejestrowanych radioodbiorników we wspomnianych trzech województwach wynosi 550 tys. abonentów. W tej liczbie dzisiaj już zdecydowana większość radioaparatów wyposażona jest w zakres fal ultrakrótkich i doświadczenie uczy nas, że do tego systemu odbioru przekonuje się coraz więcej słuchaczy. Cieszy nas to, lecz jednocześnie zobowiązuje do większej dbałości o jakość programu oraz uwzględnienia różnych upodobań i zainteresowań słuchaczy. Najczęściej i może najbardziej owe zróżnicowane upodobania uzewnętrzniają się w sprawach

muzycznych. Staramy się zatem, niczego nie zaniedbując, dobierać taki repertuar utwórów muzycznych, aby uwzględnić możliwie szeroki przekrój zainteresowań. Poza tym trzeba pamiętać, że programy lokalne, o czym już wspominałem, są wycinkiem całości audycji Polskiego Radia. Po prostu pozostawia się słuchaczowi możliwość wyboru. Przy okazji zauważmy jeszcze jedno: w naszym regionie, podobnie jak w całym kraju, obok zjawiska rosnącej popularności telewizji obserwujemy wcale nie mniejsze zainteresowanie radiem. Znajduje to odzwierciedlenie w rosnącej ilości radio i teleabonentów, a także w obrotach handlu artykułami radiowo-telewizyjnymi. Powtórzę: w całym regionie, wysłając o trzech województwach, mamy obecnie ponad pół miliona radioodbiorników w domowym użytkowaniu i około 450 tysięcy telewizorów. Dotyczy to zarejestrowanych abonentów. Liczba jednych i drugich z każdym rokiem wzrasta. Dla nas, radiowców, wyłania się stąd szereg praktycznych wniosków, a jeden z nich dowodzi, że w przypadku radia i telewizji nie mamy do czynienia z konkurencyjnością i wzajemnym wypieraniem. Po prostu o innej porze dnia słucha się radia, o innej ogląda telewizję. Poza tym bez naukowych wyliczeń łatwo zauważyć, że w każdym pokoleniu i tym starszym i młodszym - radio ma gorących zwolenników.

229

Powróćmy do bydgoskich programów. Otóż utrzymamy w tym roku trzy pasma nadawania audycji lokalnych w dni powszednie: rano od 6.45 do 8.00 i o tej porze poza bieżącą publicystyką nasz podstawowy blok programowy Radio-Echo, 7.10. Kilkuletni staż tej audycji i jej popularność pozwalają nam dzisiaj bardziej krytycznie oceniać sposób redagowania tej audycji. Będziemy się stawali przede wszystkim wzbogacić poranne Radio-Echo, 7.10 większą ilością interesujących relacji reporterskich z różnych dziedzin życia i częściej zauważać to, co na uwagę zasługuje w mniejszych miastach i miasteczkach. Nie rezygnujemy również z ~~wyprax~~ wypróbowanej metody transmitowania tej audycji na żywo z zakładów pracy. Drugie pasmo lokalnego programu to "Czas dobrych gospodarzy", przemiennie nadawany z Rozgłośnią Poznańską o godzinie 12.05. Audycja ta głównie przeznaczona dla słuchaczy związanych z rolnictwem na skutek doboru tematów może naszym zdaniem zaciekać również mieszkańców miast. I wreszcie w dni powszednie po raz trzeci Bydgoszcz nadaje swoje audycje od godziny 16.40 do 18.25. Ten, przeszło półtorej godziny trwający program wypełniają reportaże, magazyny radiowe oraz popołudniowe wydania dziennika radiowego. Z nowych pozycji zwróćmy uwagę na wprowadzone pod koniec

ubiegłego roku magazyny klubu "HI-FI" oraz czwartkowe piosenki na telefon. Od nowego roku zmieniliśmy sposób nadawania ogólnopolskich programów stereofonicznych emitowanych obecnie centralnie, systemem kablowym, poprzez rozgłośnie regionalne.

Znajdą także słuchacze w naszych lokalnych programach prawie połowę wszystkich audycji nadawanych techniką stereo.

Jeszcze kilka słów o niedzielnych programach lokalnych.

Różnią się one w sposób zdecydowany od pozostałych dni tygodnia.

Rozpoczynamy je o 8.05 audycjami redakcji wiejskiej, a pozostały program niedzielny wypełniają pozycje muzyczne i literackie.

Wysoko cenimy sobie rozległą współpracę przy naszym redagowaniu

tych programów z autorami bydgosko-toruńskiego środowiska

literackiego. Nie wdając się w szerszą ocenę tego zjawiska

powiem, że w gronie stałych autorów Rozgłośni Bydgoskiej jest

20 prozaików i poetów, członków Związku Literatów Polskich.

Ukazuje się również sporo audycji stanowiących debiuty literac-

kie młodych twórców. Nasze artystyczne zaplecze uzupełniają

także żywe, szczególnie ostatnio, kontakty ze środowiskiem

muzycznym, zwłaszcza Filharmonią Pomorską i jej zespołem

muzyki dawnej. Radio przyczynia się w ten sposób do upowszech-

nienia artystycznej twórczości i innych zjawisk kulturalnych

nie tylko w wymiarze regionu ale całego kraju. Dużo bawien audycji bydgoskich emitujemy w programach centralnych.

Obeenie nasz wysilek programowy i techniczny skupiamy glównie na jakościowym doskonaleniu audycji informacyjno-publicystycznych jak też artystycznych. Właściwym doborom tematów pragniemy uczynić nasze audycji bliższymi życia i problemów współczesnych. Trwająca dyskusja przed VIII Zjazdem Partii wylania przed dziennikarzami duzo możliwości aktywnego współuczestniczenia razem ze słuchaczami w rozwiązywaniu problemów kraju, regionu, własnego środowiska. Daje szanse autentycznego współtworzenia programu społeczno-gospodarczych przeobrażeń Polski lat osiemdziesiątych. Mamy w naszym zespole wielu doświadczonych dziennikarzy o dużym dorobku zawodowym. Coraz częściej także laureatami dziennikarskich konkursów stają się młodzi reporterzy naszej rozgłośni. Stanowi to zatem dobry prognostyk do pracy programowej w roku bieżącym.